



22140155



**POLISH A: LITERATURE – STANDARD LEVEL – PAPER 1**  
**POLONAIS A : LITTÉRATURE – NIVEAU MOYEN – ÉPREUVE 1**  
**POLACO A: LITERATURA – NIVEL MEDIO – PRUEBA 1**

Friday 9 May 2014 (morning)  
Vendredi 9 mai 2014 (matin)  
Viernes 9 de mayo de 2014 (mañana)

1 hour 30 minutes / 1 heure 30 minutes / 1 hora 30 minutos

---

**INSTRUCTIONS TO CANDIDATES**

- Do not open this examination paper until instructed to do so.
- Write a guided literary analysis on one passage only. In your answer you must address both of the guiding questions provided.
- The maximum mark for this examination paper is *[20 marks]*.

**INSTRUCTIONS DESTINÉES AUX CANDIDATS**

- N'ouvrez pas cette épreuve avant d'y être autorisé(e).
- Rédigez une analyse littéraire dirigée d'un seul des passages. Les deux questions d'orientation fournies doivent être traitées dans votre réponse.
- Le nombre maximum de points pour cette épreuve d'examen est *[20 points]*.

**INSTRUCCIONES PARA LOS ALUMNOS**

- No abra esta prueba hasta que se lo autoricen.
- Escriba un análisis literario guiado sobre un solo pasaje. Debe abordar las dos preguntas de orientación en su respuesta.
- La puntuación máxima para esta prueba de examen es *[20 puntos]*.

Napisz uwzględniający wskazówki komentarz literacki tylko do **jednego** z tekstów. W swojej odpowiedzi musisz odpowiedzieć na dwa podane pytania pomocnicze.

1.

Polski Cygan Limalo jedzie do Rumunii. Chce zobaczyć wioski Wyżyny Transylwańskiej i zejść na dno cygańskiej nędzy. Bo może w tej krainie głodu tętni życie, za którym tęskni. Może Cygan kocha tam jeszcze Cygana. Limalo wybiera się do miasta Sibiu. Mieszka tam cygański monarcha Ion Cioba. Jest ulubieńcem rumuńskiego prezydenta. U wiedeńskich  
5 złotników król zamówił sobie kilogramową koronę, potem puścił się w podróż po stolicach świata. Przyjęła go nawet angielska królowa.

– Napluję mu do mordy – zapowiada Limalo.

Cygan to Cygan. Węgierski nauczyciel, mołdawski pastuch, filozof ze Słowacji, krawiec z Czech – wszyscy są braćmi. Tak myśli Limalo. Chce, żeby w tej rodzinie było miejsce  
10 dla żebraka. Jedzie, a po powrocie ma zamiar powiedzieć: – Rumuńskie Cygany biedne są, ale uczciwe. Ja tam byłem.

W Comana de Jos cygański obszar to skraj wioski. Od przystanku idzie się wzdłuż obejść, które należą do gadziów, czyli obcych. Ich domy są zielone albo żółte, pomalowane dawno temu. Rolety zaciągnięte. Bliżej tamy stoją zabudowania Cyganów. Można je poznać po śladach  
15 na tynku, metr nad gruntem. Spiętrzona woda co roku wylewa. Cygańskie domy do niedawna były mniejsze niż rumuńskie. Teraz dobudowano do nich nowe izby, a okna zabito deskami. Cyganów nie ma. Wyjechali do Polski na żebry. Zostało tylko kilka rodzin. Na ostatnim podwórku przed tamą stoi krzesło. Na krześle poduszka, żeby było miękko. Na poduszce Limalo.

Limalo jest Kelderaszem. To grupa cygańskich kotlarzy. Wywodzą się z Wołoszczyzny  
20 i Mołdawii. Byli tam niewolnikami bojarów wystawianymi na sprzedaż. Rumuńskie słowo *robi*, czyli niewolnik, do dziś oznacza tam Cygana. W połowie ubiegłego wieku zniesiono niewolnictwo. Wkrótce hordy oswobodzonych Cyganów ruszyły na zachód i północ. Najpierw pojawili się w Galicji, potem na innych polskich ziemiach. Wielu zostało. Wśród nich przodkowie ojca Limalo.

Limalo ma pod Warszawą willę z wieżyczką, rodzinę, prowadzi interesy. Kilka dni temu wsiadł w pociąg, potem tłukł się autobusami, by spocząć na poduszce w Comana de Jos. Tu się wychowała jego matka: – Mama do śmierci nosiła czerwoną spódnicę.

Limalo urodził się krótko po wojnie. Żył w taborze, chodził z matką po wioskach żebrac, wróżyć. Czasem gospodarze szczuli ich psami (do dziś ma blizny na pośladkach), ale zwykle wyciągali grosik. Matka kupowała papier i ołówki. – Uczyła mnie czytać i pisać po rumuńsku.  
30 Opowiadała, jak żyją tamtejsze Cygany.

Nie zobaczyła już rodzinnej wioski. Gdy w latach sześćdziesiątych gadzie z całej Europy Środkowej i Wschodniej zabronili Cyganom wędrować, dziadkowie Limalo zatrzymali się kilkadziesiąt kilometrów od Comana. Limalo odwiedził ich z matką.  
35 Był jeszcze bardzo młody. Poznał Sofię. Tak się zakochał, że w Polsce kradł, byle do Transylwanii przywozić pierścionki. Odsiedział te cacka, nie kradnie. Sofię wziął daleki krewny, a Limalo rozkręcił handel dywanami. Pomogła mu siostra z Niemiec. Ożenił się i ma już wnuczkę.

Trzy lata temu do podwarszawskiej willi Limalo zapukał młody rumuński obdartus.  
40 Seplenił: – Psysyła mnie Sofia, moja mama, jestem Danciu. Limalo cygańskim zwyczajem ucałował Danciu w usta, nakarmił, napił i ubrał. Znalazł mu pracę na czarno.

Lidia Ostałowska, „Limalo szuka prawdziwych Cyganów”, *Cygan to Cygan* (2000)

- (a) Jakie znaczenie dla Limalo ma jego podróż do Rumunii?
- (b) W jaki sposób i w jakim celu język utworu odzwierciedla sposób mówienia głównego bohatera?

2.

### Perły

Perły kochały tę szyję. Jej blask porankowy,  
jej żywe ciepło, mlekiem krwi karmione,  
jej tętno melodyjne i kształt posągowy –  
ta szyja nosiła perły jak czoło koronę.

5 Co rano omdlewały więzione w puzderku,  
co noc ożywały jak sierp w nowej fazie,  
jak księżyc jaśniały, odbijane w lusterku,  
i tańczyły szalone i konały w ekstazie.

10 Aż razem z tą szyją wielbioną, na wraku,  
dały nura w swój żywioł – o, powrotów gusła! –  
w gąszcz alg i koralów, wśród ośmiornic i raków  
odpłynęły i błędzą, szukając swych muszli.

Muszel ich nie ma. Już dawno strzaskane  
te łona gdzie perfekcji dochodziła cena.  
15 A perły? Może blaskiem sycą swoim pianę,  
z której nowa nam rodzi się Anadiomena\*.

A perły może fala niesie ku zatoce,  
gdzie odnajdzie je młodzian, szczęśliwy kochanek.  
I w czarnym uścisku tropikalnej nocy  
20 zawiesi na szyi promiennej jak ranek.

*Paryż, listopad 1956*

Aleksander Wat, *Pisma zebrane* (1997)

---

\* Anadiomena: wyobrażenie greckiej bogini miłości Afrodyty wynurzającej się z fal morskich

(a) Jaka jest rola pereł w tym wierszu?

(b) Jaki środek poetycki wydaje się być najważniejszym w tym utworze?